



Kwestionariusz

6132

b. jeńca w Z. S. R. R.

Eugeniusz Jaworski, kapral, lat 36, murzyk
(poterunkowy Pol. Powiatu.) - kawaler.

W dniu 26 września 1939 r. jadąc wozem z Łucka do Kłockimierza, zostałem zatrzymany pod Kłockimierzem przez konwoj bolszewicki prowadzący więźniów do niewoli sowieckiej. Pod groźbą straszenia do mnie bagażem karano mnie dotrzeć do grupy jeńców. Później zaś do Łucka piechodzą przez trzy dni nie mając przez cały czas posiłków i wody. Zyskiwaliśmy się dyżurami i brataniami celownikami neprotkanymi po drodze. Byłem kolejno w Mołoczanie, w Jelenowce - Łężyckie, Donieckie a następnie przebiegami na północy w republice Korni A. S. R. Homutsk obywateli b. i. przeważnie miejsca obywateli baraki nie zreklam. W czasie epidii - demu prze ciężki prze dech - zima b. chłodna.

Przebiegiem baraków z. w. "kapitankami", którego wyobraźni wykreślającym duże ilości sadzy.

Pracę naszą odbył w "Łężycku" - duże zawalenie. Jeńcy składali się w więźniach z polaków, mały pro cent ukraińców białorusów i żydów.

Praca trwała 12 godzin, możny nie możliwe do wykonania n. p. zatrudnianie średnim wagonów piechu prze jednym osobnikiem prze cały 12 godzin.

Wynagrodzenia pieniężnego mi otrzymywaliśmy.
 Wyzwianie - kawa o smaku z plewaniami bez smaku,
 chleb glinisty. Ubranie jutek, obuwie proste
 wci węgelnie gumowe nieuchłone.

Zycni koleśniczki dobre.

Badanie języców prowi zarne w nocy, całkiem
 gorkimami. W nocce nie sławano 300 gram chle-
 ba i wody, położył zimą sławano wody, tak że był
 na podłodze lód.

Propaganda komunizmu prowadzona za po-
 mocą adwokatów przez specjalnych agitatorów, gdzie
 Polaka i słowacki w Polsce były specjalnie ukar-
 ane i kłamliwe - wychwalano ten ustroj socjali-
 sti. - Brak lekarstwa w obozach pomoc lekarstwa
 często mało potrzebne, ambulatorium prowadzone
 przez lekarza.

W ciągu nocnego pobytu na północy, na liście
 żywności ludzi, zmarło około 100 ludzi.

Merwick mi pamiętam spróć krajickiego
 i Fita. Otrzymałem z Warszawy chwał liść od
 rodziców, w czasie pobytu mego na północy.
 Pomyślowo przez kilka miesięcy przed nam mi
 prowadzano.

W sierpniu 1941r. wywieziono nas całym obo-
 zem, pomyślowo do obozu pod Hirsingami a
 następnie po miesięcznym pobyci w tym

obozie gdzie już nie prowadzimy, wywieziono
nas do miejsc tworzącej się w Talsimurawie
kolo Sienatowa V Dywizji Piechoty.

Żołnierz Eugeniusz, kapral.